

zgłoszenie i przekazać je zarówno producentowi, jak i Inspekcji Handlowej. Musi również poinformować konsumenta, kto jest odpowiedzialny za ewentualnie powstałą szkodę, niezależnie od zwrotu zapłaconej za towar ceny.

Jeśli sprzedawca, od którego zakupiliśmy produkt już nie istnieje, możemy się zwrócić wprost do producenta.

Jeśli nastąpi szkoda...

Jeżeli konsument dozna szkody wskutek używania produktu niebezpiecznego, producent, importer lub w pewnych warunkach dostawca ponoszą odpowiedzialność za wyrządzoną szkodę i konsument ma prawo żądać odszkodowania. Ciężar dowodu spoczywa na poszkodowanym, który musi udowodnić:

- szkodę,
- wadę towaru,
- związek przyczynowy pomiędzy wadą a szkodą.

Jednym słowem – musimy wykazać, że doszło do szkody i że spowodował ją produkt.

Konsument może wnieść powództwo o odszkodowanie, jeśli szkoda polegała na:

- śmierci lub uszkodzeniu ciała;
- poważnym uszkodzeniu lub zniszczeniu prywatnego mienia.

Minimalna kwota, na którą konsument został poszkodowany, musi wynosić 500 euro. Dotyczy to w większości przypadków szkód majątkowych.

Okres przedawnienia roszczeń z tytułu odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny wynosi trzy lata od dnia, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i uzyskał dane dotyczące osoby zobowiązanej do jej naprawienia. Jednak w każdym wypadku roszczenie przedawnia się z upływem dziesięciu lat od wprowadzenia produktu do obrotu.

Jeżeli producentów jest kilku...

Trzeba pamiętać, że w cyklu produkcyjnym towaru przeznaczonego dla konsumentów może uczestniczyć kilku producentów. Jeśli dwóch lub więcej przedsiębiorców odpowiada za tę samą szkodę, ich odpowiedzialność jest solidarna. Dla konsumenta oznacza to, że może dochodzić od dowolnego z nich wypłacenia łącznej kwoty odszkodowania.

Czy warto?

Czajnik z plastiku topi się, zabawka rozpada się w rączkach małego dziecka na drobne ostre części, prawidłowo zamontowana i używana tarcza szlifierki pęka, grożąc pokaleczeniem, akumulatory wylewają się podczas ładowania... Mamy świadomość, że ktoś sprzedał nam bubel. Ale nie zawsze myślimy – niebezpieczny bubel. Wyrzucamy go do kosza, czasami reklamujemy u sprzedawcy, który proponuje naprawę lub wymianę na taki sam, być może niebezpieczny produkt. Zastanawiamy się, czy warto zaprzętać sobie głowę bezpieczeństwem produktu?

Zdecydowanie warto. To właśnie presja ze strony konsumentów jest najlepszym sposobem na to, aby sprzedawcy i producenci dbali o nasze bezpieczeństwo. Mamy przepisy wprowadzające wymogi bezpieczeństwa, mamy normy dotyczące konkretnych produktów. Ale to, czy będą one respektowane, zależy nie tylko od instytucji kontrolujących rynek. Zależy przede wszystkim od konsumentów i ich aktywności. Zgłoszenie zagrożenia spowodowanego przez jakiś produkt może uratować czyjeś zdrowie lub życie. Dlatego warto.

bezpieczny
 **produkt**



Federacja Konsumentów
Pl. Powstańców Warszawy 1/3
00-030 Warszawa
tel. 0 22 827 11 73
fax 0 22 827 90 59
e-mail: porady_prawne@federacja-konsumentow.org.pl
www.federacja-konsumentow.org.pl



Niniejszy dokument został opublikowany dzięki pomocy finansowej Unii Europejskiej. Za treść dokumentu odpowiada Federacja Konsumentów, poglądy w nim wyrażone nie odzwierciedlają w żadnym razie oficjalnego stanowiska Unii Europejskiej.



**Federacja
Konsumentów**



bezpieczny
produkt



Bezpieczeństwo produktu jest pojęciem dość słabo znanym. Czasem intuicyjnie wyczuwamy, że nabyty przez nas towar może być niebezpieczny, stwarzając zagrożenie dla zdrowia, mienia a nawet naszego życia. Ale czy jest jakaś definicja „bezpiecznego” produktu? Kto odpowiada za jego bezpieczeństwo? Jak unikać zagrożenia? Na te i inne pytania odpowie Państwu ulotka przygotowana przez Federację Konsumentów.

Kiedy produkt jest bezpieczny?

Odpowiedź na to pytanie znajdujemy w Ustawie o ogólnym bezpieczeństwie produktu:

„Produktem bezpiecznym jest produkt, który w zwykłych lub w innych, dających się w sposób uzasadniony przewidzieć, warunkach jego używania, z uwzględnieniem czasu korzystania z produktu, a także, w zależności od rodzaju produktu, sposobu uruchomienia oraz wymogów instalacji i konserwacji, nie stwarza żadnego zagrożenia dla konsumentów lub stwarza znikome zagrożenie, dające się pogodzić z jego zwykłym użytkowaniem i uwzględniające wysoki poziom wymagań dotyczących ochrony zdrowia i życia ludzkiego.”

Z tej definicji wynika, że każdy produkt, który znajdziemy w sklepie, powinien być bezpieczny. Dotyczy to zarówno olejków do pielęgnacji niemowląt, suszarki do włosów, elektrycznego czajnika do wody, jak i szlifierki kątowej.

Istotne dla bezpieczeństwa konsumenta jest określenie, w jaki sposób produkt powinien być zainstalowany, używany i konserwowany. By spełnić wymóg bezpieczeństwa, producenci muszą udzielić konsumentom odpowiednich informacji w celu umożliwienia im oceny zagrożeń, jakie niesie ze sobą korzystanie z danego produktu. I tak do wprowadzanych do obrotu urządzeń powinna być załączona instrukcja obsługi, a na etykietach produktów, których powinni unikać alergicy, astmatycy czy nadciśnieniowcy, powinno znaleźć się odpowiednie ostrzeżenie.

1

Oczywiście niektóre nabywane produkty wymagają szczególnej ostrożności podczas ich używania, np. piły motorowe, wiertarki, piekarniki lub fajerwerki. Nie znaczy to jednak, że są one niebezpieczne. Jeśli konsument został poinformowany, jak bezpiecznie z nich korzystać („pracuj szlifierką w okularach ochronnych”, „używaj rękawic przy wyjmowaniu naczyń z piekarnika”, „nie odpalać fajerwerków trzymanyh w rękach lub w pobliżu twarzy”, „produkt łatwopalny”), to nie powinny one stwarzać zagrożenia podczas zwykłego używania.

Co to jest produkt niebezpieczny?

Jeżeli korzystanie z produktu stwarza zagrożenie dla konsumentów, mimo instalacji, użytkowania i konserwacji zgodnie z zaleceniami producenta, to jest to produkt niebezpieczny. Co więcej, pewne kategorie produktów, przeznaczone dla określonych grup odbiorców, np. dzieci, które nie potrafią ocenić ryzyka związanego z używaniem zabawki, powinny spełniać zdecydowanie wyższe kryteria bezpieczeństwa.

Obowiązki producenta

Przed wszystkim producent może wprowadzać na rynek wyłącznie produkty bezpieczne. Ponadto musi dostarczyć konsumentom jasnych i precyzyjnych informacji, które pozwolą zapobiec ewentualnym zagrożeniom, np. załączyć instrukcję obsługi zawierającą informacje nie tylko, jak należy montować i używać dany produkt, ale także czego nie należy robić, jeśli istnieją takie przewidywalne sytuacje. Warto pamiętać, że instrukcje i wszelkie istotne informacje o produkcie muszą być w języku polskim.

Kolejnym obowiązkiem producenta jest oznaczenie towaru nazwą, informacją, kto go wyprodukował (wraz z adresem). Jest to bardzo istotne, gdy coś niestety się stanie. Gdzie wtedy ścigać anonimowego producenta niebezpiecznych produktów?

Obowiązki dystrybutora

Jest nim w praktyce zarówno sprzedawca, jak i importer, hurtownik czy przedstawiciel handlowy. Nie on wprawdzie wyprodukował towar, ale nie może dostarczać produktów, o których wie lub o których powinien wiedzieć, że nie spełniają wymagań bezpieczeństwa. Jest również zobowiązany przyjmować od

2

konsumentów informacje o zagrożeniach powodowanych przez produkty i przekazywać je producentom, Urzędowi Ochrony Konkurencji i Konsumentów lub Inspekcji Handlowej, przechowywać i udostępniać na ich żądanie dokumentację niezbędną do ustalenia pochodzenia produktów.

Jak unikać produktów niebezpiecznych?

Każdy zakup dokonywany w miejscu przeznaczonym do sprzedaży, np. w sklepie, powinien dawać pewność, że nabyty produkt będzie bezpieczny. Inaczej przedstawia się sytuacja, gdy kupujemy od akwizytorów lub wręcz na chodniku od sprzedawcy, którego nie znamy i nie mamy możliwości ustalić, kim jest. Bez tych informacji nie będziemy w stanie wyegzekwować opisanych wyżej obowiązków sprzedawcy jako dystrybutora produktu. Nasze wątpliwości powinien wzbudzać również brak kompletnej informacji o produkcie (brak instrukcji obsługi skomplikowanych urządzeń, brak instrukcji montażu niektórych produktów, np. mebli czy urządzeń elektrycznych). Powinniśmy wreszcie zwrócić uwagę, czy nabywany produkt ma oznaczenie producenta. Jeśli planujemy zakup, możemy zajrzeć do prowadzonego przez Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów rejestru produktów uznanych za niebezpieczne. Jest on dostępny na stronie internetowej Urzędu: www.uokik.gov.pl. Obecnie w rejestrze jest tylko 37 produktów, sprawdzenie nie zajmie więcej niż 10 minut. Nie oznacza to jednak, że na naszym rynku nie występują produkty niebezpieczne. Najczęściej, gdy coś źle działa, popsuje się, składamy reklamację u sprzedawcy i nie informujemy go, że naszym zdaniem może być to produkt niebezpieczny, choć czasem tak myślimy. Spalona suszarka czy czajnik uznane zostają za produkty popsute i następuje ich naprawa lub wymiana na nowe. Nie zostaną przebadane, sprawdzone i ewentualnie usunięte z rynku. Następny konsument kupi kolejny taki produkt.

Co zrobić, gdy uważamy, że zakupiony produkt jest niebezpieczny?

Dopiero gdy zdarzy się coś naprawdę niebezpiecznego, np. piekarnik wybuchnie i szkło pokaleczy kogoś, od źle zaizolowanej lampki zapali się mieszkanie, wtedy najczęściej zgłaszamy nie tylko wadę produktu, ale również fakt, że jest on niebezpieczny. Sprzedawca, od którego zakupiliśmy produkt, powinien przyjąć

3